

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący sędzia Ewa Taberska

Protokolant p.o. staż. Katarzyna Pękala

przy udziale Marzanny Woltmann – Frankowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019r.

sprawy **P. E.**

oskarżonego z art.300 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 28 listopada 2018r. sygn. akt II K 1165/17

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przyjmuje, że w treści przypisanego oskarżonemu czynu w miejsce wyrażenia „zagrożony egzekucją komorniczą wykonywaną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. w sprawie sygn. akt Km 1228/16” winno być „zagrożony zajęciem”

- wymierzoną oskarżonemu karę ograniczenia wolności obniża do 4(czterech) miesięcy

- uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 2

2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w 1/2 części, tj. w kwocie 10 złotych i wymierza mu opłatę za obie instancje w kwocie 120 złotych, a w pozostałym zakresie kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa

Ewa Taberska

UZASADNIENIE

P. E. został oskarżony o to, że:

w dniu 23 września 2016 roku w miejscowości (...), zlokalizowanej w ramach powiatu (...), zbył na rzecz K. E. zagrożone egzekucją komorniczą wykonywaną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. składnika majątku w postaci 49 udziałów w spółce Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o.” o wartości 4900 złotych w celu udaremnienia orzeczenia Sądu Rejonowego w Włocławku, Wydział V Gospodarczy, o sygn. akt V GC 310/16 z dnia 10.08.2016 roku, uszczuplając w ten sposób zaspokojenie swojego wierzyciela (...) sp. z o.o.” z siedzibą w C. w kwocie 4602 złotych i 62 groszy

tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 listopada 2018 r. sygn. akt II K 1165/17 oskarżony P. E. został uznany za winnego zarzuconego mu czynu, popełnionego w sposób wyżej opisany z tym ustaleniem, iż czynu tego dopuścił się w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego we Włocławku, Wydział V Gospodarczy, sygn. akt V GC 310/16 z dnia 10.08.2016 roku oraz zbył składnik swojego majątku w postaci 49 udziałów w spółce Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o.” o wartości 4900 złotych zagrożony egzekucją komorniczą prowadzoną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. w sprawie sygn. akt Km 1228/16 tj. przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym (punkt 1 sentencji wyroku).

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. w zw. z art. 34 § 3 k.k. oskarżony został zobowiązany przez Sąd pierwszej instancji w okresie próby do wykonania zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Włocławku, Wydział V Gospodarczy, o sygn. akt V GC 310/16 z nią 10.08.2016 roku (punkt 2 sentencji wyroku).

W punktach 3 i 4 sentencji wyroku orzeczono w przedmiocie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli:

- Prokurator, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości na niekorzyść oskarżonego wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę opisu czynu z zarzutu objętego aktem oskarżenia i uznanie, że P. E. zbył majątek zagrożony zajęciem a nie egzekucją komorniczą i pozostawienie pozostałej części opisu czynu w niezmienionym kształcie, a także wyeliminowanie ze środków karnych orzeczonych wobec P. E. zobowiązania go w okresie próby do wykonywania zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku Wydział V Gospodarczy o sygn. V GC 310/16 z dnia 10 sierpnia 2016 r. i pozostawienie wyroku w dalszej części w niezmienionym kształcie (k. 317-319),

- oskarżony, który zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść i wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku przez umorzenie postępowania wobec oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów z uwagi na fakt, że oskarżony wykonał orzeczenie Sądu Rejonowego we Włocławku Wydział V Gospodarczy z dnia 10 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt V GC 210/16 oraz spłacił na rzecz wierzyciela należność główną; ewentualnie uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów i umorzenie postępowania z uwagi na niską społeczną szkodliwość czynu oraz wykonanie przez oskarżonego zobowiązania Sądu Rejonowego; ewentualnie umorzenie wobec oskarżonego postępowania karnego na podstawie art. 66 § 1 k.k. wobec tego, że jego wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości; ewentualnie o wymierzenie przez Sąd Odwoławczy oskarżonemu kary o łagodniejszym wymiarze (k. 320-325).

Odpowiedź na złożone w sprawie apelacje wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który domagał się utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia i zasądzenia na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 538-540v.).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 lipca 2019 r. pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o nieuwzględnienie apelacji oskarżonego oraz o nieuwzględnienie apelacji prokuratora w punkcie

2 i utrzymanie w tym zakresie zaskarżonego wyroku, nadto oświadczył, że oskarżony spłacił należność główną wynikającą z wyroku w sprawie sygn. akt V GC 310/16 (k. 544).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się zasadna jedynie w części w jakiej skarżący podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary. Pozostałe zarzuty zawarte w apelacji oskarżonego nie zasługiwały na uwzględnienie. Natomiast apelacja oskarżyciela publicznego doprowadziła do częściowej korekty zaskarżonego wyroku, tj. w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonemu, a także skutkowałą uchyleniem orzeczenia zawartego w punkcie 2 wyroku.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny apelacji przypomnieć należy, że obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było wnikliwe i samodzielne rozpoznanie sprawy, poczynienie ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 2 k.p.k.) oraz takie ukształtowanie orzeczenia kończącego postępowanie, aby spełniało wymogi wynikające z zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.). Zrealizowanie ustawowego postulatu o którym mowa w art. 2 § 2 k.p.k. jest osiągalne w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 kpk i art. 424 kpk (por. m.in.: wyrok SN z dnia 12 czerwca 1981 r., IV KR 107/81, Lex nr 19722 oraz wyrok SN z dnia 10 stycznia 2008 r., III KK 326/07, Lex nr 359599). Co istotne, tok rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia, winien być przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, będącym jego integralną częścią. Treść uzasadnienia musi ustalać a posteriori proces myślowy, który przebiegał w czasie narady, poprzedzając wydanie wyroku, a jego prawidłowość warunkuje możliwość prawidłowej kontroli instancyjnej (zob. m.in. wyrok SN z dnia 29 września 1973 r., II KR 105/73, OSNPG 1974, nr 3, poz. 47; wyrok SN z dnia 22 lutego 1982 r., II KR 337/81, OSNPG 1983, nr 2, poz. 22). Wprawdzie Sąd Odwoławczy kontroluje zasadność orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a nie jego uzasadnienie, jednakże z uwagi na istotne mankamenty tego uzasadnienia przeprowadzenie kontroli instancyjnej może być niemożliwe (por.: postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 r., IV KK 368/08, Lex nr 598005). Skonstatowania zatem wymaga, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, a uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy wywiązał się ze wszystkich nałożonych na niego przez ustawę karnoprocesową obowiązków w odniesieniu do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności P. E. co do zarzuconego mu czynu. Przedmiotem kontroli instancyjnej jest analiza toku rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził go do przekonania o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd Odwoławczy co do zasady ogranicza swoją działalność do weryfikacji racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Skoro skarżący je podważa, to konieczne jest bądź to wykazanie słuszności podniesionych przez niego argumentów, bądź też wykazanie Sądowi a quo, że nie ma racji i dlatego. Uczynić to można tylko przez konkretną argumentację, z przywołaniem – w zależności od zaistniałej sytuacji - określonych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie, poglądów prawnych, albo argumentów powołujących się na racje natury logicznej (por. m.in.: wyrok SN z dnia 1 marca 2007 r., WA 8/07, Lex nr 446355, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 r., II KK 81/06, Lex nr 448000). Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów apelacji, z uwagi na fakt, iż wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd Odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. stwierdzić należy, że nie dostrzeżono w niniejszej sprawie wskazanych tam uchybień.

W pierwszej kolejności, jako najdalej idące w skutkach rozważania wymagały zarzuty podniesione przez oskarżonego obraży przez Sąd Rejonowy art. 17 § 1 punkt 1 oraz 10 k.p.k., które jednak okazały się chybione. W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że przestępstwo stypizowane w art. 300 § 2 k.k. jest przestępstwem ściganym z urzędu. Niecelowa zatem okazała się uwaga oskarżonego o braku wymaganego wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Oskarżyciel publiczny, słusznie zresztą nie odstąpił od oskarżenia, nawet gdy powziął informację o uregulowaniu przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego wierzyciela należności głównej objętej przedmiotowym tytułem wykonawczym. To, że oskarżony spłacił w toku procesu należność główną nie jest w żadnym

razie okolicznością dla niego ekskulpującą. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, iż P. E. z pełną premedytacją jeszcze we wrześniu 2016 r. zbył na rzecz K. E. udziały w spółce Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o. o wartości 4.900 zł w celu udaremnienia orzeczenia Sądu Rejonowego we Włocławku (oskarżony przyznał się wszakże do popełnienia zarzucanego mu czynu), natomiast wpłaty na rzecz pokrzywdzonego dokonał po ponad 2 latach od sprzedaży dopiero w wyniku trwającego postępowania karnego. W realiach niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż oskarżony czynu w ogóle nie popełnił i w konsekwencji umorzenia postępowania (por. art. 17 § 1 punkt 1 k.p.k.).

Kontrolowany wyrok, jak słusznie podniósł oskarżyciel publiczny w wywiedzionym przez niego środku odwoławczym wymagał korekty w zakresie opisu czynu przypisanego P. E.. W tym miejscu przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. opis czynu przypisanego to precyzyjne wskazanie wszystkich elementów czynu mających znaczenie dla jego prawidłowej kwalifikacji prawnej, niepomijające żadnego aspektu zachowania należącego do ustawowych znamion danego typu przestępstwa. Tym samym fakty i okoliczności niestanowiące znamion czynu, a więc niewpływające na ustalenie, który przepis ustawy karnej ma być zastosowany do oceny zachowania określonej osoby, nie powinny być zawarte w obrębie opisu czynu (...) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., w sprawie sygn. akt IV KK 303/08, LEX nr 486202). Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 300 § 2 k.k. kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia. Do znamion przestępstwa przypisanego oskarżonemu a stypizowanego w cytowanym wyżej przepisie nie należy zatem „zbycie majątku zagrożonego egzekucją komorniczą”, jak też ostatecznie przyjął Sąd meriti („zbył na rzecz K. E. zagrożone egzekucją komorniczą wykonywaną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. w sprawie sygn. akt Km 1228/16”) a „zbycie majątku zagrożonego zajęciem”. Niedokładne określenie znamion czynu zarzucanego oskarżonemu musiało skutkować zmianą wyroku i przyjęciem, że w treści przypisanego oskarżonemu czynu w miejsce wyrażenia „zagrożony egzekucją komorniczą wykonywaną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. w sprawie sygn. akt Km 1228/16” winno być „zagrożony zajęciem”. Powyższa zmiana okazała się tym bardziej uzasadniona, że jak słusznie zauważył oskarżony udziały w zadłużonej spółce Gospodarstwo Rolne (...) sp. z o.o.” nie zostały zajęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. w toku postępowania prowadzonego pod sygnaturą Km 1228/16, dlatego też nie mogły być zagrożone egzekucją a dopiero zajęciem komorniczym.

Odnosząc się w następnej kolejności do zarzutów apelacji oskarżonego, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił dowody ujawnione w toku przewodu sądowego i na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocena materiału dowodowego, która legła u podstaw uznania sprawstwa i winy oskarżonego P. E. nie wykazuje błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 k.p.k. Sąd orzekający w sprawie wykorzystał również wszelkie dostępne źródła dowodowe w celu ustalenia prawdy materialnej. Sąd II instancji nie miał zastrzeżeń do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień oskarżonego. Słusznie Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego, w których kwestionował on swoją wiedzę o toczącym się wobec niego postępowaniu w sprawie V GC 310/16 w sytuacji gdy przecież oskarżony samodzielnie złożył sprzeciw od nakazu zapłaty wydanemu w tej sprawie. Zasadne w świetle treści zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów były również wątpliwości Sądu Rejonowego w zakresie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego co do posiadanych przez niego aktywów, jak i jego zapewnień co do tego, że sprzedaż udziałów nie miała wpływu na zaspokojenie się pokrzywdzonego.

Racji bytu nie miały zdaniem Sądu Okręgowego również i zarzuty apelującego co do poszczególnych czynności komornika sądowego w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie Km 1228/16. Sąd w kontrolowanym postępowaniu nie oceniał bowiem prawidłowości postępowań egzekucyjnych, a jeśli skarżący miał w tym zakresie zastrzeżenia winien był w stosownym terminie do złożyć do właściwego Sądu choćby skargę na czynności komornika sądowego. W tym miejscu należy dodatkowo wskazać, iż sprzedaż w warunkach wolnego rynku znacznie różni się od sprzedaży w warunkach postępowania egzekucyjnego. Sprzedaż w drodze postępowania egzekucyjnego jest sprzedażą wymuszoną i jej rola

jest zupełnie odmienna od sprzedaży wolnorynkowej. Ma ona przede wszystkim zmierzać do uzyskania środków niezbędnych do zaspokojenia wierzycieli, zaś interes dłużnika jest w tym kontekście drugoplanowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego P. E. w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. nie budzą żadnych wątpliwości. Oczywistym jest, że zaprezentowane na potrzeby niniejszego postępowania stanowisko apelującego wynikało z realizacji strategii procesowej. Jednakże oskarżony zmierzał w ten sposób do uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn, czemu Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary.

Rację ma co do zasady oskarżyciel publiczny podnosząc w wywiedzionym środku odwoławczym, że w sprawie doszło do naruszenia przez Sąd orzekający przepisu prawa materialnego, tj. art. 72 § 1 punkt 8 k.k. Bezsposornie bowiem oskarżonemu została wymierzona kara zasadnicza ograniczenia wolności, zaś w takim przypadku podstawą orzekania kolejnych obowiązków jest art. 34 § 3 k.k. Zgodnie natomiast z tym przepisem wymierzając karę ograniczenia wolności, sąd może orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 lub obowiązki, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 2-7a. Niewątpliwie zatem obowiązek wynikający z art. 72 § 1 punkt 8 k.k. a taki przecież został nałożony przez Sąd Rejonowy na oskarżonego w punkcie 2 wyroku nie mieści się w katalogu przepisu art. 34 § 3 k.k. i nie można było go zastosować w omawianym w przypadku. Sąd pierwszej instancji zastosował go więc bez podstawy prawnej. Z tego powodu należało wyeliminować ze środków karnych orzeczonych wobec P. E. zobowiązanie nałożone na oskarżonego w punkcie 2 wyroku poprzez uchylene orzeczenia w tym zakresie, tym bardziej, że przecież bezspornie oskarżony w toku postępowania uiszczył na rzecz pokrzywdzonego dochodzoną przez niego należność główną wynikającą z wyroku w sprawie sygn. akt VGC 310/16.

Należy także podnieść, iż roszczenie, którego domagał się oskarżyciel posiłkowy jako świadczenia z tytułu naprawienia szkody nie jest roszczeniem wynikającym z przestępstwa. Wierzytelność oskarżyciela posiłkowego, która wynika z nakazu zapłaty z dnia 10 sierpnia 2016r. sygn. VGC 310/16 nie jest szkodą wynikającą z popełnienia przestępstwa z art. 300 kk, ale szkodą wynikającą z niewykonania zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym.

Obowiązek naprawienia szkody ponadto stanowi rekompensatę rzeczywistej szkody, nie obejmuje więc odsetek: "środek [...] w postaci obowiązku naprawienia szkody nałożonego na podstawie art. 46 § 1 k.k. jest ograniczony jedynie do rozmiaru rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie obejmuje odsetek stanowiących element szkody wynikły z następstw czynu sprawcy" (wyroki SN: z 1 lutego 2011 r., III KK 243/10, Prok. i Pr.-wkł. 2011, nr 7-8, poz. 1; z 17 lipca 2014 r., III KK 54/14, OSNKW 2015, nr 1, poz. 4; z 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028; wyrok SO w Tarnowie z 19 lutego 2004 r., II Ka 30/04, KZS 2004, z. 3, poz. 37). Odsetki natomiast nie są odszkodowaniem, gdyż są płacone bez względu na to, czy wyrządzono pokrzywdzonemu szkodę, czy też nie. Nie wynikają one z wyrządzenia szkody, a z opóźnienia w jej naprawieniu (S. Kowalski, Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, Sł. Prac. 2008, nr 7, s. 7 i n.; M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Obowiązek naprawienia szkody - wybrane zagadnienia, Prok. i Pr. 2001, nr 9, s. 68.

W niniejszej sprawie zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, brak było w ogóle możliwości orzeczenia wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody, nawet w przypadku, gdyby oskarżony nie zapłacił w toku postępowania zasadniczej kwoty roszczenia.

Mając natomiast na względzie okoliczności sprawy nie sposób było zgodzić się z oskarżonym, że popełniony przez niego czyn charakteryzuje się znikomą społeczną szkodliwością. Swojego zachowania oskarżony dopuścił się bowiem bez wątpienia umyślnie i w zamiarze bezpośrednim, uszczuplając zaspokojenie swojego wierzyciela (...) sp. z o.o. z siedzibą w C.. Dowodzenie swoich racji nie usprawiedliwia natomiast popełnienia przestępstwa. Brak było zatem podstaw do uznania, iż przedmiotowej sprawie zachodzi negatywna przesłanka procesowa z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., przemawiająca za umorzeniem postępowania, gdyż czyn oskarżonego cechowała społeczna szkodliwość w stopniu wyższym niż znikomy.

Brak było też, wbrew oczekiwaniom apelującego podstaw do warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego na podstawie art. 66 § 1 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu Sąd może warunkowo umorzyć

postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Podstawą do zastosowania ww. instytucji nie może być jedynie deklaracja oskarżonego, iż zrozumiał on naganność swojego postępowania oraz wyrażona przez niego skrucha. Czyn oskarżonego był bowiem czynem społecznie szkodliwym w stopniu stosunkowo znacznym. Umorzenie postępowania nie dałoby oczekiwanego efektu resocjalizacyjnego i nie stanowiłoby sprawiedliwej społecznej odpłaty za bezprawie, którego dopuścił się oskarżony. Przede wszystkim zaś oskarżony wbrew swoim zapewnieniom był jednak w niedalekiej przeszłości karany sędziwnie i to za przestępstwo umyślne przeciwko mieniu, tj. z art. 286 § 1 k.k. co wykluczyło definitywnie zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania. Na marginesie, zdaniem Sądu Odwoławczego na aprobatę nie zasługuje również i to, że oskarżony zalega ze spłatą wielu należności wobec wielu wierzycieli.

Zważywszy na okoliczności sprawy, a przede wszystkim to, że oskarżony, co prawda dopiero w toku procesu, ale jednak zrealizował w znacznym stopniu (w zakresie należności głównej) nałożony na niego przedmiotowym tytułem wykonawczym obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego wierzyciela wymierzona mu przez Sąd I instancji kara ograniczenia wolności w wymiarze 8 miesięcy razi surowością.

Rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2007 r, sygn. Akt SNO 75/07).

O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 k.k., zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należyte całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dająca się zaakceptować.

Wprawdzie brak było podstaw do odstąpienia od wymierzenia oskarżonemu kary za przypisany występki, jednak jako wystarczającą dla wdrożenia P. E. do poszanowania prawa Sąd Okręgowy uznał karę ograniczenia wolności w wymiarze 4 miesięcy - adekwatną tak do stopnia winy, jak i społecznej szkodliwości czynu P. E., uwzględniając okoliczności obciążające i łagodzące występujące po stronie oskarżonego oraz dyrektywy w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przyjął, że w treści przypisanemu oskarżonemu czynu w miejsce wyrażenia „zagrożony egzekucją komorniczą wykonywaną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie D. K. w sprawie sygn. akt Km 1228/16” winno być „zagrożony zajęciem”,
- wymierzoną oskarżonemu karę ograniczenia wolności obniżył do 4 miesięcy,
- uchylił orzeczenie zawarte w punkcie 2 (punkt 1 sentencji wyroku).

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy (punkt 2 sentencji wyroku).

W punkcie 3 wyroku Sąd II instancji orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonego P. E. na rzecz Skarbu Państwa zwrot połowy kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, tj. w wysokości 10 zł tytułem należnej od niego zryczałtowanej opłaty za doręczenie wezwań i innych pism. Z kolei na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd wymierzył mu opłatę za obie instancje w wysokości 120 zł. W pozostałym zakresie kosztami postępowania za II Instancję został obciążony Skarb Państwa.

Ewa Taberska